

Talibowie niezadowoleni z niezwalniania więźniów

13 marca 2020

Przedstawiciele Talibanu wciąż nie rozpoczęli rozmów z obecnym rządem Afganistanu, do czego zobowiązali się w podpisanym w ubiegłym miesiącu porozumieniu pokojowym ze Stanami Zjednoczonymi. Powodem jest ich niezadowolenie z działań władz w Kabulu, które nie chcą zwolnić wszystkich pięciu tysięcy Talibów przebywających w tamtejszych więzieniach.

Jeszcze do niedawna islamscy ekstremiści w ogóle nie chcieli podejmować rozmów z prezydentem Ashrafem Ghanim i premierem Abdullahem Abdullahem. Uznawali oni bowiem władze w Kabulu za marionetkowe względem Ameryki i sił międzynarodowych. Dopiero podpisane w Katarze porozumienie Talibanu z USA zobowiązało ich do podjęcia negocjacji z afgańskim rządem.

Jednocześnie na mocy tej umowy rząd Islamskiej Republiki Afganistanu miał zwolnić z więzień osoby, które znajdowały się w nich z powodu swojej działalności w ramach Talibanu. Początkowo Ghani w ogóle nie chciał o tym słyszeć, twierdząc, że to nie on zobowiązał się do ich wypuszczenia. Ostatecznie po ostatnich atakach na afgańskie siły bezpieczeństwa postanowił się ugiąć i podpisał zwolnienie blisko 1,5 tys. bojowników.

Talibowie nie zamierzają jednak podejmować rozmów pokojowych z afgańskim rządem, dopóki z więzień i aresztów nie wyjdą wszyscy fundamentaliści. Stopniowe zwalnianie więźniów przywódcy Talibów uznali za niezgodne z podpisaną przez nich 27 lutego umową. Ponadto domagają się oni, aby po wypuszczeniu władze w Kabulu ujawniały dane zwalnianych osób.

Na natychmiastowe uwolnienie wszystkich bojowników Talibanu wciąż nie zgadza się rząd Afganistanu. Jego przedstawiciele twierdzą, że wypuszczenie 1,5 tys. ekstremistów było gestem

dobrej woli, stąd pozostałe 3,5 tys. wyjdzie na wolność już po rozpoczęciu negocjacji mających zakończyć afgański konflikt. Dodatkowo Talibowie muszą jednak wypełnić kolejne zobowiązanie, jakim jest wyraźne ograniczenie przemocy.

Na podstawie: AlJazeera.com, TheGuardian.com

Źródło: Autonom.pl